

Stanowisko Akademii Młodych Uczonych w sprawie przesłuchań studentów Uniwersytetu Śląskiego oraz naruszania autonomii uczelni

Akademia Młodych Uczonych z całą mocą sprzeciwia się przesłuchaniom studentów Uniwersytetu Śląskiego prowadzonym w ostatnich tygodniach przez policję w Katowicach. Przesłuchania te wiążą się ze skargą studentów na jakość zajęć prowadzonych przez jedną z wykładowczyń tego uniwersytetu i miały miejsce w asyście prawników z organizacji Ordo Iuris.

Protestujemy przeciwko ingerencji organów państwa, takich jak prokuratura i policja, w spory, które powinny być rozwiązywane w murach uczelni i przypominamy, że autonomia uczelni gwarantowana jest w Konstytucji. Protestujemy również przeciwko agresywnym działaniom fundamentalistycznych organizacji, takich jak prywatna fundacja Ordo Iuris, która wykorzystując znaczące środki finansowe i prawne usiłuje pod pozorem szkoleń i konferencji propagować na uniwersytetach antynaukowe skrajne poglądy, a pod pozorem pomocy prawnej stronom sporu atakuje prawo do krytyki tych poglądów.

Studenci Uniwersytetu Śląskiego złożyli skargę do władz uczelni, nie godząc się na poziom zajęć prowadzonych przez jedną z wykładowczyń tego uniwersytetu i sprzeciwiając się głoszonym przez nią tezom, które uznali za nienaukowe. Ich przesłuchania przez policję odbyły się przed zakończeniem postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przez uczelnię, na podstawie złożonego przez polityka prywatnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przez studentów przestępstwa w postaci "tworzenia fałszywych dowodów" (art. 235 kk).

Akademia Młodych Uczonych stoi na stanowisku, że studenci mają prawo oczekiwać od wykładowców prowadzenia zajęć na najwyższym poziomie naukowym, w szczególności, że wykładowcy uczciwie i bezstronnie zreferują aktualny stan badań. Według relacji studentów tak się jednak nie działo. Tymczasem, zgodnie z *Kodeksem etyki pracownika naukowego*, naukowca obowiązują w wypowiedziach publicznych te same standardy uczciwości i precyzji, co przy publikowaniu wyników prac, a autorytet naukowy nie powinien być wykorzystywany do wygłaszania sądów mieszczących się poza obszarem ich kompetencji. Głoszenie w ramach obowiązków akademickich poglądów jawnie sprzecznych z aktualnym stanem wiedzy nie może podlegać bezwzględnej ochronie. Członkowie wspólnoty akademickiej mają zatem

nie tylko prawo, ale i obowiązek wyrażać swój sprzeciw, gdy *ex cathedra* prezentuje się jako wiedzę naukową opinie wywiedzione z przekonań religijnych, wyznawanych ideologii i subiektywnych zapatrywań. Występując przeciw rozpowszechnianiu tez, które w ich ocenie nie znajdują poparcia we współczesnej nauce lub są wprost sprzeczne z jej ustaleniami, studenci Uniwersytetu Śląskiego dowiedli zdolności krytycznego myślenia i intelektualnej uczciwości, których wpojenie jest przecież głównym zadaniem uniwersytetu, a których w debacie publicznej tak bardzo potrzeba. Rozstrzygnięcie tego typu sporów należy do zadań uniwersytetu.

Studenci dali zarazem dowód swojej odwagi cywilnej, gdyż sprzeciwili się stygmatyzacji z powodu wyznania, orientacji seksualnej i pochodzenia. Uczynili to w przekonaniu o słuszności swoich racji, w trybie formalnej skargi, korzystając ze stworzonej do tego ścieżki instytucjonalnej i nie bacząc na uprzywilejowaną pozycję wykładowczyń w strukturze akademickiej. Odważne podejmowanie dyskusji z autorytetami, niezgoda na przejawy dyskryminacji oraz dbałość o poziom dyskursu akademickiego są cnotami, które jako naukowcy wysoko cenimy i których oczekujemy od członków naszej wspólnoty.

Działania organów państwa, takich jak prokuratura i policja, w sprawach dotyczących kompetencji naukowych i dydaktycznych naruszają naszym zdaniem autonomię uczelni. Działania te, wynikające z niezrozumienia zasad prowadzenia i rozwiązywania sporów w obrębie akademii, zagrażają fundamentalnym dla niej wartościom — wolności wyrażania i krytyki poglądów w oparciu o ustalenia nauki oraz swobodzie badań naukowych. Jednocześnie zauważamy, że działania członków organizacji takich jak Ordo Iuris, którzy, jak dowodzi niniejszy przypadek, gotowi są brać udział w czynnościach skutkujących zastraszaniem najsłabszych członków wspólnoty akademickiej, wpisują się w szerszy atak na autonomię uniwersytetu, w ramach którego pod pozorem obrony swobody wypowiedzi, a w rzeczywistości z pobudek ideologicznych i religijnych, próbuje się stworzyć w obrębie uniwersytetu strefę poglądów wyjętych spod krytyki naukowej. Opisane działania przyczyniają się do zachwiania równowagi w obrębie uniwersytetu i Akademia Młodych Uczonych stanowczo przeciwko nim protestuje. Jesteśmy również przekonani, że nie ma i nie będzie na nie zgody całości środowiska naukowego.

Przewodniczący
Akademii Młodych Uczonych



KAROL PALKA